

Paul Klee (18 grudnia 1879 w Münchenbuchsee - 29 czerwca 1940 w Muralto/Locarno)

Ten malarz z Münchenbuchsee,
pan Koniczynka - Herr Klee*,
uczył w Bauhausie,
był w "Blauer Reiter",
za hitlerowców to Kunst bee...

(ebs, *"Klee" znaczy "koniczyna")

Paul Klee - urodzony w Szwajcarii malarz niemiecki, umiał wykorzystać twórczo doświadczenia ekspresjonizmu i kubizmu, surrealizmu i abstrakcji czystej, łącząc je w dziele całkowicie własnym i niezwykle oryginalnym. Nie stworzył żadnej "szkoły", wywarł jednak ogromny wpływ na całe późniejsze malarstwo awangardowe, przede wszystkim na abstrakcję typu niegeometrycznego a zwłaszcza abstrakcję liryczną, której był jednym z głównych prekursorów.

<https://www.youtube.com/watch?v=XgXahqyR6Yk>

Urodził się 18 grudnia 1879 w Münchenbuchsee koło Berna w rodzinie niemieckiej. Pod koniec życia złożył podanie o przyznanie mu obywatelstwa szwajcarskiego, ale urząd od spraw cudzoziemców nie zdążył z rozpatrzeniem wniosku i dlatego dzieło Klee należy do Niemiec. Obecnie jego prace sprzedawane są nawet za 7,5 miliona dolarów amerykańskich.

Pochodził z muzycznej rodziny - jego ojciec Hans Klee był nauczycielem muzyki w seminarium nauczycielskim koło Berna. We wczesnych latach Paul chciał zostać muzykiem. Ale jako dziecko rysował nieustannie, często na marginesach zeszytów szkolnych. Zaczynał więc jako rysownik, należał do artystów programowo odwołujących się do dziecięcej kreatywności jako ideału twórczości artystycznej.

<https://www.youtube.com/watch?v=j1eUqB8zB4w>

Śledząc rozwój jego twórczości można zauważyć, że coraz poważniejszą rolę odgrywa w niej kolor, który wreszcie staje się równorzędnym z rysunkiem, a czasem nawet dominującym czynnikiem ekspresji. W pewnym momencie Klee sam stwierdził, że poczuł się malarzem, gdyż on i kolor stanowią jedno. To urzeczenie kolorem, jego różnorodnymi możliwościami jako środka wyrazu, widoczne jest także w nielicznych ściśle abstrakcyjnych obrazach Kleego, budowanych czasem wyłącznie z plam barwnych na zasadzie wariacji lirycznych lub polifonii. Klee nieraz zresztą odwoływał się do asocjacji muzycznych.

Po podróży do Włoch - pozostawał pod wrażeniem aktów rysowanych przez Auguste Rodina, które widział w 1902 w Rzymie, dzięki tym rysunkom uczył się swobodniej operować linią - i powrocie do Berna wyjechał do Monachium, gdzie rozpoczął studia w Akademii Sztuk Pięknych pod opieką Heinricha Knirra, a następnie Franza von Stucka. W Monachium poznał takich artystów jak Wassily Kandinsky i Franz Marc. Wkrótce przyłączył się do ugrupowania "Der Blaue Reiter", "Błękitny jeździec", nazwanego tak od tytułu almanachu wydawanego przez tych dwóch malarzy od roku 1911.

W roku związania się z grupą "Der Blaue Reiter", Klee zaczął pracować nad rysunkami do powieści Woltera "Kandyd, czyli optymizm" (1759). W rysunkach tych stworzył nowy typ postaci.

W czasie drugiej podróży do Paryża, którą odbył w kwietniu 1912, gdzie poznał m.in. Roberta Delaunaya

intensywniej zajął się kubizmem.

W Bernie poznał bawarską pianistkę Lily Stumpf, swoją przyszłą żonę. Ożenił się w wieku 27 lat. Małżonkowie zamieszkali w Monachium, gdzie urodził się ich jedyny syn Felix.

Wiosną 1914 odwiedził Tunezję, która wywarła na nim duże wrażenie. Nieco wcześniej nastąpił w twórczości Paula Klee zdecydowany zwrot - przez akwarele ku kolorowi. Ta płodna faza jego działalności osiągnęła apogeum podczas 14-dniowego pobytu artysty w Tunezji, w swoich dziennikach Klee określił ten okres jako "przełom ku kolorowi".

W I wojnie światowej brał czynny udział służąc w armii niemieckiej - jako artysta programowo odsuwający się od świata, czemu dał wyraz w dziennikach i w korespondencji z Franzem Marc'iem - przyjął taką postawę wobec wojny światowej starając się w miarę możliwości ignorować jej okrucieństwo i bezsens.

Po wojnie nauczał w Bauhausie, a od 1931 w Akademii w Düsseldorfie, aż do momentu uznania go przez partię nazistowską za twórcę "sztuki zdegenerowanej". Podczas pracy pedagogicznej w Bauhausie Klee starał się połączyć modernistyczny indywidualizm i tradycyjną koncepcję geniuszu z pozornym kolektywizmem artystów.

W 1933 Klee wrócił do Szwajcarii, w 1935 stwierdzono u niego sklerodermię. Chociaż z powodu choroby żył w Bernie w dużym odosobnieniu, w ostatnich latach życia spotkał wielu ważnych artystów: w 1937 odwiedził go po raz ostatni Kandinsky i złożył mu wizytę Picasso, a w roku 1939 poznał Georges'a Braque'a. Kiedy objawy ostatniej, śmiertelnej choroby malarza ujawniły się w całej pełni, kreska w jego obrazach straciła swą dotychczasową lekkość i wyrazistość, choć artysta nigdy nie utracił nad nią kontroli. Teraz zaczęła ona jednak coraz bardziej przypominać graficzne formy alfabetu arabskiego, co prawdopodobnie odbijało zainteresowanie artysty islamem, który zawsze silnie pociągał Klee.

Choroba postępowała stopniowo, aż do jego śmierci w szwajcarskim Muralto/Locarno, gdzie był na kuracji, 29 czerwca 1940.

https://www.youtube.com/watch?v=gJgyY9jF_zI

Klee tworzył przy użyciu farb olejnych, akwareli, tuszu. Często mieszał różne techniki w jednej pracy. Był związany z różnymi kierunkami: ekspresjonizmem, kubizmem i surrealizmem, ale jego prace trudno jednoznacznie zaklasyfikować do któregoś z tych kierunków. Prace Klee, zazwyczaj niewielkich rozmiarów, odwołują się do poezji, muzyki (elementy notacji muzycznej) i snów. Późniejsze dzieła składają się z pajęczyn "hieroglificznych" znaków. Jego malarstwo to przede wszystkim geometryzujące sprowadzenie przedstawienia do symbolu, rytmu i znaku.

W 1919 po raz pierwszy intensywnie zajął się malarstwem olejnym. W pracach powstałych w tym okresie, łączył walor i barwę, zaczął łagodzić ortogonalność konstrukcji obrazu i wprowadzać do kompozycji symbole - gwiazdę, drzewo, strzałę i litery.

Muzeum jego imienia powstało w Bernie według projektu włoskiego architekta Renzo Piano. Otwarte w czerwcu 2005 gromadzi kolekcję 4000 prac Paula Klee, w tym 200 jednocześnie udostępnianych zwiedzającym.

"Sztuka jest podobna do aktu stworzenia. To symbol, tak jak świat ziemski jest symbolem kosmosu" - pisał w "Wyznaniach twórcy". "Sztuka wychodzi poza przedmiot, zarówno poza to, co rzeczywiste, jak i to, co wymyślone. Sztuka prowadzi nieświadomą grę z rzeczami ostatecznymi, a jednak naprawdę ich osiąga. Podobnie jak dziecko naśladuje nas w swojej zabawie, tak my w tej grze, jaką jest sztuka, naśladujemy siły, które stworzyły i stwarzają świat".